

UZASADNIENIE

A. **P. B.** został oskarżony o to, że:

I. w dniu 21 maja 2015r. w T. M.. woj. (...) naruszył nietykalność cielesną umundurowanego funkcjonariusza Policji st. asp. A. K. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że podczas interwencji policyjnej kopnął w udo prawej nogi w/w funkcjonariusza , a następnie działając w celu zmuszenia umundurowanych f-szy Policji st. asp. A. K. i asp. A. S. do zaniechania prawnej czynności służbowej stosował przemoc wobec w/w funkcjonariuszy w ten sposób, że podczas interwencji policyjnej wyrywał się i szarpał za umundurowanie w/w funkcjonariuszy, **tj. o czyn z art. 222 § 1 k.k. w zb. z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.**

II. w dniu 21 maja 2015r. w T. M.. woj. (...) znieważył umundurowanych funkcjonariuszy Policji st. asp. A. K. i asp. A. S. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych w ten sposób, że używał wobec w/w funkcjonariuszy słów wulgarnych powszechnie uznanych za obelżywe, **tj. o czyn z art. 222 § 1 k.k.**

B. **D. K.** został oskarżony o to, że:

I. w dniu 21 maja 2015r. w T. M.. woj. (...) działając w celu zmuszenia umundurowanych f-szy Policji st. asp. A. K. i asp. A. S. do zaniechania prawnej czynności służbowej stosował przemoc wobec w/w funkcjonariuszy w ten sposób, że podczas interwencji policyjnej wyrywał się i szarpał za umundurowanie w/w funkcjonariuszy, **tj. o czyn z art. 224 § 2 k.k.**

II. w dniu 21 maja 2015r. w T. M.. woj. (...) znieważył umundurowanych funkcjonariuszy Policji st. asp. A. K. i asp. A. S. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych w ten sposób, że używał wobec w/w funkcjonariuszy słów wulgarnych powszechnie uznanych za obelżywe, **tj. o czyn z art. 222 § 1 k.k.**

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim wyrokiem z dnia 14 marca 2016 roku w sprawie II K 590/15:

1. oskarżonego **P. B.** uznał za winnego dokonania zarzucanych mu czynów z tą zmianą w kwalifikacji prawnej czynu opisanego w punkcie A II. , iż przyjął, że czyn ten wyczerpuje dyspozycję art. 226 § 1 k.k. w miejsce art. 222 § 1 k.k. i przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. na podstawie:

- art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 58 § 3 k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie,

- art. 226 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie,

2. na podstawie art. 85 kk. i art. 86 §1 kk. wymierzył oskarżonemu **P. B.** za czyny opisane w punktach A I i A II wyroku karę łączną 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie,

3. oskarżonego **D. K.** uznał za winnego dokonania zarzucanych mu czynów z tą zmianą w kwalifikacji prawnej czynu opisanego w punkcie B II. , iż przyjął, że czyn ten wyczerpuje dyspozycję art. 226 § 1 k.k. w miejsce art. 222 § 1 k.k. i przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. na podstawie:

- art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k. wymierzył mu karę 5 (pięciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie,

- art. 226 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie,

4. na podstawie art. 85 kk. i art. 86 §1 kk. wymierzył oskarżonemu **D. K.** za czyny opisane w punktach B I i B II wyroku karę łączną 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie,

5. na podstawie art. 63 § 1 kk. zaliczył oskarżonemu **P. B.** na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 21 maja 2015 roku godz. 15:45 do dnia 22 maja 2015 roku godz. 11:45 przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie równa się dwóm dniom kary ograniczenia wolności,

6. na podstawie art. 63 § 1 kk. zaliczył oskarżonemu **D. K.** na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 21 maja 2015 roku godz. 15:45 do dnia 22 maja 2015 roku godz. 12:15 przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie równa się dwóm dniom kary ograniczenia wolności,

7. zasądził od oskarżonego **P. B.** na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 93,20 złotych (dziewięćdziesiąt trzy złote i 20/100 groszy) tytułem wydatków poniesionych w sprawie.

8. zasądził od oskarżonego **D. K.** na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 93,20 złotych (dziewięćdziesiąt trzy złote i 20/100 groszy) tytułem wydatków poniesionych w sprawie.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez prokuratora w części dotyczącej kary na niekorzyść obu oskarżonych. Prokurator zarzucił w apelacji wyrokowi:

-.

- rażącą niewspółmierność (łagodność) wymierzonej obu oskarżonym kary ograniczenia wolności, podczas gdy jego zdaniem karą sprawiedliwą byłaby kara pozbawienia wolności;
- obrazę przepisów prawa karnego materialnego mającą wpływ na treść wyroku poprzez przyjęcie, że ustawa obowiązująca poprzednio była względniejsza dla sprawców i zastosowanie art. 4 § 1 kk, podczas gdy zdaniem prokuratora nie ma różnicy w dolegliwości ustaw starej i nowej, co oznacza, iż Sąd powinien zastosować ustawę obowiązującą w chwili wyrokowania i do ewentualnego orzekania o karze ograniczenia wolności za czyny kwalifikowane z art. 224 § 2 kk stosować dyspozycję art. 37 a kk, a nie dyspozycję poprzednio obowiązującego art. 58 § 3 kk.

W konkluzji prokurator wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie wobec obu oskarżonych kar pozbawienia wolności (wskazując, iż wymiar kar łącznych pozbawienia wolności jego zdaniem powinien wynosić po 5 miesięcy);
- ewentualnie w razie nieuwzględnienia zarzutu niewspółmierności kar zmianę wyroku co do obu oskarżonych poprzez wyeliminowanie z dotyczących ich rozstrzygnięć dyspozycji art. 4 § 1 kk i art. 58 § 3 kk, powołanie w miejsce art. 58 § 3 kk dyspozycji art. 37 a kk, oraz wskazanie do rozstrzygnięć o karach łącznych ograniczenia wolności dyspozycji art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 i 3 kk.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora jest bezzasadna.

Zaskarżony wyrok jako sprawiedliwy, odpowiadający prawu karnemu materialnemu i nie uchybiający prawu karnemu procesowemu należało utrzymać w mocy. Argumenty zawarte w apelacji okazały się bezzasadne.

W szczególności orzeczone wobec obu oskarżonych kary ograniczenia wolności nie noszą cech kar rażąco niewspółmiernych w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk. Przecież podstawowym celem karania jest wychowanie sprawcy, zaś kara pozbawienia wolności traktowana jest jako ultima ratio. Prokurator skupia się na charakterze czynu oskarżonych, nie odnosząc się do tego, co będzie dla tych młodych ludzi bardziej wychowawcze – krótkotrwałe pozbawienie ich wolności czy też przymuszenie do długiej, solidnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne. Natomiast Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wprost się do tego zagadnienia odniósł – zdaniem Sądu Okręgowego słusznie. Bardzo powierzchownym podejściem do oceny stopnia dolegliwości kary jest przyjęcie, że tylko kara pozbawienia wolności jest karą surową, a kara ograniczenia wolności jest czymś błahym, nie wiążącym się z istotną dolegliwością. Tymczasem w przedmiotowej sprawie oskarżeni to młodzi ludzie, dla których przymusowe odpracowanie – w sposób publiczny, pod dozorem – wielu godzin, w dodatku przez okres wielu miesięcy, będzie wiązało się z (zasłużonym) poczuciem wstydu, z koniecznością pozostawania dyspozycyjnym, z fizycznym odczuwaniem wysiłku związanego z regularną pracą. Przypomnijmy, że wobec P. B. orzeczono karę łączną 8 miesięcy ograniczenia wolności po 30 godzin pracy w miesiącu, co oznacza konieczność przepracowania 240 godzin, a wobec D. K. orzeczono karę łączną 6 miesięcy ograniczenia wolności po 30 godzin pracy w miesiącu, co oznacza konieczność przepracowania 180 godzin. Dlatego nie są to wcale kary mało dolegliwe. Tymczasem prokurator wnioskował w konkluzji apelacji o orzeczenie wobec obu oskarżonych kar łącznych po 5 miesięcy pozbawienia wolności. Zastanówmy się, co jest bardziej wychowawcze wobec młodych ludzi – spędzenie przez nich tych 5 miesięcy w więzieniu czy odpracowanie wielu godzin na rzecz społeczeństwa. Zdaniem Sądu Okręgowego dużo bardziej wychowawcze będzie właśnie poddanie oskarżonych rygorom kary ograniczenia wolności, a w ich sytuacji taka forma kary wcale nie będzie uznawana przez nich za lekką.

Dlatego orzeczone wobec obu oskarżonych kary ograniczenia wolności są słuszne, adekwatne do stopnia winy oskarżonych i stopnia społecznej szkodliwości ich czynów i spełniają cele kary.

Co do zarzutów naruszenia prawa karnego materialnego związanych z zastosowaniem ustawy „starej”, a więc obowiązującej przed dniem 1 lipca 2015 roku, to prokurator również nie ma racji. Skoro przestępstwo z art. 224 § 2 kk ustawowo zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat trzech, to możliwość przejścia przy skazaniu za tego rodzaju czyn na karę samoistną ograniczenia wolności istniała zarówno na gruncie dawnego art. 58 § 3 kk (pozwalającego na taką zmianę kary przy ustawowym zagrożeniu karą pozbawienia wolności do lat 5), jak i na gruncie aktualnie obowiązującego art. 37 a kk (pozwalającego na taką zmianę kary przy ustawowym zagrożeniu karą pozbawienia wolności do lat 8). W realiach przedmiotowej sprawy nie ma więc znaczenia, że obecnie przepis ten pozwala na orzeczenie samoistnej kary ograniczenia wolności przy wyższym zagrożeniu ustawowym karą pozbawienia wolności. Dlatego nie można twierdzić, że na gruncie tej konkretnej sprawy obecnie przepis ten jest względniejszy dla sprawców. Zresztą prokurator w uzasadnieniu apelacji zdaje się wywodzić, że w analizowanym przypadku nie ma żadnej różnicy między starym a nowym stanem prawnym, dlatego postuluje o zastosowanie ustawy nowej. Otóż argument ten jest chybiony, gdyż są co najmniej dwa powody, dla których zastosowanie wobec oskarżonych ustawy starej było względniejsze:

- po pierwsze, na gruncie poprzednio obowiązującego stanu prawnego można było warunkowo zawiesić wykonanie kary ograniczenia wolności (art. 70 § 1 pkt 2 kk w poprzednim brzmieniu), podczas gdy według aktualnego stanu prawnego jest to niemożliwe;
- po drugie, obecnie karę ograniczenia wolności można połączyć z orzeczeniem świadczenia pieniężnego z art. 39 pkt 7 kk oraz z szeregiem dodatkowych obowiązków probacyjnych z art. 72 § 1 pkt 2 – 7a (art. 34 § 3 kk w aktualnym brzmieniu), przez co może się ona stać o wiele bardziej dolegliwa, niż było to możliwe na gruncie przepisów obowiązujących poprzednio (które orzeczenia świadczenia pieniężnego nie przewidywały – vide art. 36 § 2 kk w poprzednim brzmieniu). Ponadto w chwili wydawania wyroku przez Sąd Rejonowy istniała możliwość połączenia tej kary z poddaniem skazanego systemowi dozoru elektronicznego (art. 37 a kk w zw. z art. 34 § 1 a pkt 2 kk – obecnie co prawda przepis art. 34 § 1 a pkt 2 kk uchylono, ale przestał on obowiązywać dopiero z dniem

15 kwietnia 2016 roku, a więc w chwili wydawania wyroku przez Sąd Rejonowy obowiązywał i Sąd ten oceniając względność ustaw musiał to brać pod uwagę).

Oznacza to, że gdyby Sąd przyjął koncepcję prokuratora i stosując prawo „nowe”, orzekłby karę ograniczenia wolności, to nie dość, że nie miałby nawet możliwości rozważania warunkowego zawieszenia wykonania tej kary, to jeszcze mógłby zwielokrotnić dolegliwość tej kary poprzez nałożenie na oskarżonych licznych dodatkowych obowiązków i świadczenia pieniężnego. Tymczasem dzięki zastosowaniu ustawy starej nie dość, że oskarżonym nałożenie dodatkowego obciążenia w postaci świadczenia pieniężnego (a także dozoru elektronicznego) nie groziło, to jeszcze aż do uprawomocnienia się wyroku (a więc aż do orzeczenia przez Sąd drugiej instancji), mogli oni chociaż potencjalnie liczyć na warunkowe zawieszenie wykonania kary.

Na koniec Sąd w składzie orzekającym w niniejszej sprawie odnie się do argumentu prokuratora, który powoływał się na inną sprawę, w której orzekł co prawda Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, ale w odrębnym składzie – chodzi o wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 24 listopada 2015 roku w sprawie IV Ka 631/15.

Zacznijmy od tego, że zgodnie z art. 8 § 1 kpk każdy Sąd samodzielnie rozstrzyga zagadnienia faktyczne i prawne i nie jest związany rozstrzygnięciami innych sądów - i już ten argument mógłby zakończyć ten wątek. Jednak Sąd odnie się do niego merytorycznie, gdyż wcale nie jest tak, jakoby doszło do jakiejś rozbieżności w linii orzeczniczej Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim, co w dalszej części uzasadnienia zostanie wykazane.

Otóż w tamtej sprawie Sąd Okręgowy nie sporządzał co prawda uzasadnienia, ale Sąd rozpoznający sprawę niniejszą zadał sobie trudu i zapoznał się z nią z urzędu - i stwierdza, że prokurator nie ma racji, nie dostrzega bowiem jednego niuansu, a mianowicie dwukrotnej już zmiany procedury karnej, jaka nastąpiła w okresie ostatniego roku, w tym tej, która zaczęła obowiązywać od dnia 1 lipca 2015 roku. Otóż w sprawie IV Ka 631/15 Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim (na którą powołuje się prokurator) akt oskarżenia wniesiono przed dniem 1 lipca 2015 roku, co oznaczało, że Sąd odwoławczy orzekając w listopadzie 2015 roku na podstawie przepisów przejściowych mógł, a nawet powinien stosować do tamtej sprawy niektóre przepisy proceduralne w brzmieniu obowiązującym przed w/w nowelizacją. Wśród tych przepisów był – zgodnie z art. 36 pkt 2 w/w ustawy nowelizacyjnej zmieniającej Kodeks Postępowania Karnego z dniem 1 lipca 2015 roku - m.in. art. 437 § 2 kpk. Zaś art. 437 § 2 kpk w zw. z art. 440 kpk w starym brzmieniu pozwalał – w razie wniesienia apelacji na niekorzyść – na uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami w celu docelowej zmiany rozstrzygnięcia na niekorzyść. I w tamtej sprawie taka możliwość istniała, albowiem można było w niej rozważać z urzędu przyjęcie występku o charakterze chuligańskim (pozwalały na to ustalone okoliczności czynu, choć prokurator w apelacji na niekorzyść takiego zarzutu nie podniósł). Tymczasem dyspozycja dawnego art. 58 § 4 kk wykluczała możliwość zastosowania art. 58 § 3 kk i przejścia na karę ograniczenia wolności przy występku o charakterze chuligańskim – w przeciwieństwie do dyspozycji obecnie obowiązującego art. 37 a kk, który takiego ograniczenia nie stawia. Dlatego w tamtej sprawie zastosowanie nowego prawa materialnego było dla oskarżonego korzystniejsze - bo mimo możliwej cały czas do przyjęcia koncepcji chuligańskiego charakteru czynu umożliwiło to orzeczenie samoistnej kary ograniczenia wolności (która to kara została uznana za sprawiedliwą). Zupełnie inaczej rzecz ma się w sprawie niniejszej, w której akt oskarżenia wniesiono już po dniu 1 lipca 2015 roku, co oznacza, że nie ma już możliwości tzw „uchylenia wyroku na niekorzyść” w trybie art. 440 kpk (nie pozwala na to aktualna treść art. 437 § 2 kpk, którą w związku z wniesieniem aktu oskarżenia po dniu 1 lipca 2015 roku należało stosować w nowym brzmieniu). Obecnie, na gruncie sprawy niniejszej, Sąd odwoławczy wobec braku zarzutów apelacyjnych prokuratora nie mógł rozważać przypisania oskarżonym występku chuligańskiego i nie mógł ani zmienić w tym zakresie wyroku (tu się akurat nic nie zmieniło), ani chylić go z tego powodu i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania celem rozważenia przypisania oskarżonym takiego występku (i tu zaszła istotna zmiana, bo poprzednio mógł to zrobić z urzędu). Tym samym kwestia ewentualnego przypisania oskarżonym występku o charakterze chuligańskim w sprawie niniejszej całkowicie zdezaktualizowała się (możliwość taka została ostatecznie zamknięta w momencie złożenia przez prokuratora apelacji nie zawierającej takiego zarzutu). A skoro tak, to na gruncie niniejszej sprawy wyłączenie stosowania art. 58 § 3 kk do występków o charakterze chuligańskim przestało mieć jakiegokolwiek znaczenie – i dlatego ustawa stara w tej konkretnej sprawie była względniejsza dla sprawców (przypisanie im czynu o charakterze

chuligańskim było z przyczyn proceduralnych niemożliwe, a stosując ustawę starą cały czas mogli liczyć na warunkowe zawieszenie wykonania kary ograniczenia wolności i nie musieli się obawiać nałożenia na nich dodatkowych obostrzeń do tej kary przewidywanych przez ustawę nową).

Dlatego Sąd Rejonowy słusznie zrobił, powołując do podstaw prawnych skazań obu oskarżonych art. 4 § 1 kk oraz stosując ustawę obowiązującą poprzednio (co zobrazowało się w powołaniu dyspozycji art. 58 § 3 kk oraz w powołaniu obowiązujących poprzednio podstaw prawnych do stosowania kary łącznej).

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 9 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciążył Skarb Państwa.

Z powyższych względów orzeczono jak w wyroku.